

8.9.49

Drogi Kaziu. - Mój Cook, tj. Stefa Kossowska (raczej Kossowscy), wywiozła mnie na wakacje do Vézelay, stąd zwłoka w odpowiedzi. 19 dolarów od Mitany i Turyna przekaz Solskiemu (542 West 113 St.), bo należy mu się mnóstwo pieniędzy za specjalnie dla nas pisane artykuły, w dodatku opłacił z własnej kieszeni kilku prenumeratorów. Czekam z niecierpliwością na sztukę Millera, bo chcę przeczytać przed pójściem do teatru. Czytam teraz jego Focus. Czy widziałeś sztukę Streetcar Named Desire? Do Kukiela napisałem w sprawie książki. Jeśli Ci nie przyśle, wyślę Ci mój egzemplarz, bo książek już nie zbieram. Za piękne Wykopalisko dziękuję. Właśnie był wczoraj u mnie Karol Zbyszewski, który zajmuje się sprawami Stowarzyszenia Pisarzy, z przerażającymi cyframi co do sprzedanych książek. Wszystko leży. Giedroyciowi dawno się należało. My mamy także na sumieniu taką gaffę, jak artykuł Pruszyńskiego Wobec Rosji, ale to była tylko gaffa. To, co robi Giedroyc, to nie gaffa, ale paskudna polityka. Co do ogłoszeń książek, nikt mi tych ogłoszeń nie daje, po prostu są to zapchajdziury. Rzecz naturalna, będę dawał Twoje ogłoszenia, licząc po cencie za sztukę. Ale przyślij telegraficznie. (Widzę, że Cię chciałem obedrzeć: centa za dziesięć sztuk). Już zaczęły się ukazywać, ale to nie będzie miało wpływu na pokup! Istotnie pierwszy anons o możliwości nabycia kupienia tomu wierszy Wierzyńskiego Krzyże i miecze ukazał się w „Wiadomościach” 1949, nr 37 (180) z 11 września..

Nie wiem, co będzie z „Wiadomościami” na przyszły rok, zaciekała mnie wzmianka, a raczej zaproszenie do przyjazdu. Po co? Ponieważ jesteś człowiekiem solidarnym, więc domyślał się, że masz jakieś możliwości, ale jakie? A jeżeli są możliwości, to po co pieniądze na przetrzymanie? Bo przecież rozumiesz, że zostanie na lodzie w Ameryce w moim wieku, to nie żarty. Tutaj mam zapewnione minimum utrzymania: niektórym ludziom Assistance Board opłaca mieszkanie i daje funta tygodniowo. Nie śmiej się, ale to naprawdę w razie czego ważne. Poza tym nie wiem, czy nie straciłem prawa do wizy, skoro z niej nie skorzystałem. Uściski serdeczne.